

Ks. dr hab. Roman Słupek SDS, prof. PWT
Katedra Teologii Fundamentalnej i Religiologii
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Recenzja rozprawy doktorskiej

Ks. Paweł Zieja SAC,

Wiarygodność chrześcijańskiej nadziei w ujęciu księdza Wacława Hryniewicza OMI,
Lublin 2023, ss. 211, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II,
Wydział Teologii, Instytut Nauk Teologicznych.

Promotor: ks. dr hab. Paweł Borto

Argumentacja za wiarygodnością chrześcijaństwa stanowi zasadnicze zadanie teologii fundamentalnej. Natura Objawienia Bożego wymaga, by nie zadowalać się zamkniętym zestawem argumentów. Z tego też względu poszerza się wachlarz argumentacyjny o nowe argumenty. Jednym z nich jest argument sperancyjny – „z chrześcijańskiej nadziei”. Wkład w jego opracowanie wnieśli przede wszystkim M. Rusecki i J. Mastej. W tej perspektywie widzieć trzeba niniejszą rozprawę, w której Autor sięga do spuścizny teologicznej innego lubelskiego teologa – ks. prof. W. Hryniewicza.

Recenzowana rozprawa obejmuje 211 stron wydruku komputerowego. Oprócz spisu treści (s. 3), wykazu skrótów (s. 5), wstępu (s. 7-13), zakończenia (s. 195-202) i bibliografii (s. 203-211), zawiera cztery rozdziały: *Nadzieja jako konstytutywna rzeczywistość ludzkiego bytowania* (s. 15-56), *Biblijne źródła chrześcijańskiej nadziei i jej wiarygodność* (s. 57-105), *Nadzieja wobec najważniejszych wyzwań w życiu człowieka i jej wiarygodność* (s. 107-148) oraz *Eschatologia nadziei i jej wiarygodność* (s. 149-193). Każdy z rozdziałów zawiera cztery paragrafy. Każdy też został poprzedzony stosownym wprowadzeniem oraz zawiera zwięzłe podsumowanie.

1. Aspekt metodologiczny i merytoryczny rozprawy

Istotne elementy metodologiczne rozprawy zostały w sposób właściwy ukazane we wstępie. Przedstawienie zasadniczego problemu badawczego poprzedzone zostało stosownym wprowadzeniem, w którym można odnaleźć odpowiedzi na pytania: Czym

jest nadzieja? Jakie przyczyny stoją za aktualnym pogłębionym zainteresowaniem tą tematyką? Kto przyczynił się do tego swoistego renesansu nadziei? Jedną z tych postaci jest, uznawany za „teologa nadziei”, W. Hryniewicz. Jego też dotyczy rozprawa, której problem badawczy, ujęty z perspektywy teologii fundamentalnej, zawarty został w pytaniu: Na czym polega wiarygodność chrześcijańskiej nadziei w myśli teologicznej księdza Wacława Hryniewicza? (s. 11). Problem ten został dalej uszczegółowiony w dodatkowych pytaniach, na które odpowiedzi zawarte zostały w dysertacji.

Celem rozprawy jest więc zaprezentowanie wiarygodności chrześcijańskiej nadziei na podstawie dorobku naukowego W. Hryniewicza. Choć we wstępie zostało ogólnie wyjaśnione czym jest kluczowe dla pracy pojęcie wiarygodności, to wydaje się, że walor rozprawy zostałby podniesiony przez szersze ujęcie już we wstępie tej kwestii (np. krótki zarys dotyczący znaczenia wiarygodności w teologii fundamentalnej, kwestia relacji między wiarygodnością Objawienia chrześcijańskiego, jako zasadniczego przedmiotu zainteresowania teologii fundamentalnej, a opisywaną wiarygodnością chrześcijańskiej nadziei).

Mając na względzie podjęty problem badawczy trzeba podkreślić aktualność i zasadność podjęcia takiego kierunku badań przez Doktoranta. Ścisła więź nadziei z życiem ludzkim sprawia, że staje się ona przedmiotem zainteresowania różnych nauk, również teologii. Widać to wyraźnie zarówno w nauczaniu Magisterium Kościoła (Jan Paweł II, Benedykt XVI), jak również w twórczości wielu współczesnych teologów. Kryzys nadziei, który można współcześnie zaobserwować, domaga się także adekwatnej teologicznej odpowiedzi.

Autor podjął się ambitnego zadania. Taką opinię uzasadnia zarówno fakt złożoności badanych kwestii, jak również rezonans, jaki budziła w różnych kręgach, nie tylko ściśle teologicznych, twórczość zmarłego w 2020 roku W. Hryniewicza.

Baza źródłowa rozprawy została dokładnie określona i scharakteryzowana (s. 11-12). Oprócz właściwie dobranej dorobku naukowego W. Hryniewicza zostały wykorzystane inne pozycje, które pozwoliły szerzej spojrzeć na obrany przedmiot badań. Doktorant zapewnia, że w pracy nie brakuje również odwołania się do publikacji zawierających krytykę myśli Hryniewicza. Odnajdujemy tam rzeczywiście liczne nawiązania do książki *Puste piekło? Spór wokół ks. Wacława Hryniewicza nadziei zbawienia dla wszystkich* (red. J. Majewski, Warszawa 2000). Zabrakło jednak odniesienia do wartościowych świadectw wcześniejszego etapu debaty nad myślą W. Hryniewicza z lat dziewięćdziesiątych XX wieku (np. *Nadzieja – możliwość czy pewność powszechnego zbawienia? Dyskusja teologów dogmatyków nad książką ks. W. Hryniewicza OMI „Nadzieja zbawienia dla wszystkich”*, red. S.C. Napiórkowski,

K. Klauza, Lublin 1992; B. Huculak, *Chrześcijańskiej nadziei warunek konieczny*, Kalwaria Zebrzydowska 1994).

Metoda badawcza zastosowana w rozprawie, czyli wybrana droga do zrealizowania ustalonego celu, została wyraźnie opisana (s. 12). Jest ona dwustopniowa. Pozwala ostatecznie dojść do syntezy myśli Hryniewicza oraz krytycznie ją ocenić.

Podjęte kroki badawcze, zwłaszcza analiza zebranego materiału źródłowego, pozwoliły na opracowanie struktury pracy. Zasadniczą jej część stanowią cztery rozdziały, w których są po cztery paragrafy w każdym. Tak skonstruowany plan stanowi logiczną i spójną konstrukcję. Prowadzi czytelnika drogą, na której może szukać znaków wiarygodności chrześcijańskiej nadziei. Sygnalizowana w tytule pracy „wiarygodność chrześcijańskiej nadziei” widoczna jest wyraźnie zarówno w konstrukcji planu (zwłaszcza w rozdziałach II-IV), jak i w samej treści rozprawy.

Pierwszy rozdział, zatytułowany: *Nadzieja jako konstytutywna rzeczywistość ludzkiego bytowania*, zawiera rozważania dotyczące nadziei jako zasadniczej cechy ludzkiej egzystencji. W dwóch pierwszych paragrafach, gdzie Autor odwołuje się przede wszystkim do literatury filozoficznej i psychologicznej, ukazana została prawda o tym, że człowiek ma w sobie naturalną skłonność do postawy nadziei. Jej przedmiotem jest nie tylko rzeczywistość doczesna, ale również wieczna. Postawą przeciwną nadziei, dramatyczną możliwością, w kierunku której może pójść człowiek, jest rozpacz. Choć nadzieja chrześcijańska jest związana w swej istocie z perspektywą życia wiecznego, to jednak – jak wielokrotnie przekonywał W. Hryniewicz – nie separuje ona człowieka od zaangażowania w życie doczesne, co ukazano w dalszej części tego rozdziału. Jej nowość wyraża się w tym, że nie jest ona ucieczką od doczesności; pozwala człowiekowi wybiegać w przyszłość, a jednocześnie być głęboko zaangażowanym w teraźniejszość. Pomaga ona odważnie stanąć wobec wyzwań współczesnego świata.

W rozdziale II (*Biblijne źródła chrześcijańskiej nadziei i jej wiarygodność*) Autor prezentuje, obecny w refleksji W. Hryniewicza, biblijny fundament teologii nadziei. Wychodząc od Starego Testamentu ukazuje obraz Boga zatroskanego o los człowieka i wiernego, mimo ludzkiej niewierności. Już tam odnaleźć można uniwersalny wymiar nadziei, który w pełni został ukazany w przesłaniu nowotestamentalnym. W Jezusie Chrystusie dokonuje się objawienie osobowej nadziei dla każdego człowieka. Widać to zwłaszcza w Jego nauczaniu i, swoiście ujmowanym przez W. Hryniewicza, misterium paschalnym. Motyw nadziei przenika również nauczanie Kościoła apostołskiego. Uniwersalizm nadziei, którą przynosi pascha Jezusa Chrystusa, znajduje swe przedłużenie w otwarciu się Kościoła na narody pogańskie.

Rozdział III (*Nadzieja wobec najważniejszych wyzwań w życiu człowieka i jej wiarygodność*) Autor rozpoczyna od omówienia, będącej kluczem całej teologii nadziei W. Hryniewicza, relacji zachodzącej między wolnością człowieka (możliwość powiedzenia Bogu „nie”) a powszechną wolą zbawczą Boga. Nadzieja chrześcijańska, płynąca przede wszystkim z wydarzeń paschalnych, rzuca też światło na takie wyzwania w życiu człowieka jak zło, cierpienie i śmierć. Przypomina ona, że Bóg jest solidarny z człowiekiem w tych dramatycznych wydarzeniach; nie zostawia go samego, ale towarzyszy mu w przejściu do nowego życia. W następnej części tego rozdziału treści te znajdują swoje należne im omówienie. Wnioskiem płynącym z ostatniej części rozdziału jest prawda o tym, że nadzieja chrześcijańska jest związana z obietnicą szczęśliwości wiecznej nie tylko dla człowieka, ale również dla całego dzieła stworzenia. Obietnica „nowej ziemi” wskazuje, że człowiek i wszechświat nie zmierzają wspólnie ku unicestwieniu, lecz ku przemianie zapoczątkowanej w wydarzeniach paschalnych.

Eschatologia nadziei i jej wiarygodność – to tytuł ostatniego rozdziału dysertacji. Odnajdujemy w nim nawiązanie do najbardziej intrygujących elementów refleksji W. Hryniewicza, zogniskowanych wokół takich tematów jak zmartwychwstanie i życie wieczne, paruzja i sąd Boży, piekło oraz nadzieja zbawienia wiecznego dla wszystkich. Chrześcijańska nadzieja, ukazywana w rozprawie, ma ostatecznie charakter eschatologiczny, co pozwala W. Hryniewiczowi na budowanie eschatologii nadziei. Nie ma być ona głosem „przymusowej powszechnej amnestii” na końcu czasów, lecz zgłębianiem prawdy o prymacie miłości Boga nad grzechem; o skuteczności Jego łaski, która jednak nigdy nie zniewala człowieka, lecz prowadzi, w pełni wolności, do ostatecznego spełnienia i pojednania. Sygnalizowane powyżej zagadnienia w ujęciu lubelskiego teologa w szczególny sposób stanowiły przedmiot ożywionych debat w polskim środowisku teologicznym na przełomie XX i XXI wieku. Doktorant odnosi się do nich i stara się spojrzeć na nie krytycznie. Eksponuje przy tym, z różną intensywnością, interesujący go temat: wiarygodność chrześcijańskiej nadziei.

2. Aspekt formalny rozprawy

Praca ma logiczną i spójną konstrukcję, która została opracowana po zebraniu i przeanalizowaniu materiału źródłowego. Jej treść jest zgodna z przyjętymi na początku założeniami. Daje odpowiedzi na sformułowane we wstępie pytania szczegółowe. Wstęp i zakończenie odpowiadają wymogom formalnym. Wykorzystanie źródeł jest właściwe i zgodne z wymogami warsztatu naukowego.

Myśl Autora podąża za ustalonym planem. Wstępy do poszczególnych rozdziałów i ich podsumowania pozwalają uchwycić istotę całości prowadzonych badań. Język

rozprawy jest zrozumiały i rzeczowy. Redakcja dysertacji jest staranna, choć odnaleźć można w niej też drobne usterki redakcyjne i błędy językowe, które wymagałyby korekty. Nie przekreślają one jednak pozytywnej oceny strony formalnej rozprawy.

Aparatura naukowa nie budzi większych wątpliwości. Sposób cytowania i redagowania przypisów jest właściwy. Bibliografia i zapisy bibliograficzne poszczególnych publikacji zostały sporządzone starannie. Rodzi się jedynie pytanie o systematyzację literatury zawartej w bibliografii. Opracowania dotyczące teologii W. Hryniewicza nie zostały wyodrębnione w osobnej grupie, lecz umieszczone wśród literatury pomocniczej. Czy nie byłoby lepszym rozwiązaniem wyodrębnienie tych publikacji, które bezpośrednio odnoszą się do myśli lubelskiego teologa, co tradycyjnie umieszczane jest w bibliograficznej kategorii „Opracowania”? Dokonanie takiego podziału pozwoliłoby czytelnikowi łatwiej dotrzeć do zebranych opracowań teologii W. Hryniewicza.

W kontekście bibliografii niejasne jest także kryterium, według którego ustalono kolejność zebranych i wykorzystanych w pracy dokumentów Kościoła. Bibliografia wymagałaby także uzupełnienia o publikacje przywoływane lub cytowane w rozprawie, które umknęły uwadze Autora, przy jej ostatecznym redagowaniu (np. M. Rusecki, *Wiarygodność...; Upadek w górę. Rozmowa z Johnem Polkinghornem...*; W. Hryniewicz, *Nadzieja w dialogu...*; Jan Paweł II, *Laborem exercens...*).

Istotnym przedmiotem oceny strony formalnej jest także sposób zastosowania skrótów. Ich wykaz został zasadniczo sporządzony poprawnie i uzupełniony o cenne wyjaśnienia dotyczące stosowania skrótów dokumentów Soboru Watykańskiego II. Do korekty byłaby jedynie rozbieżność w sposobie zapisu niektórych źródeł umieszczonych w wykazie skrótów a potem zawartych również w bibliografii. Należałoby również uzupełnić wykaz o skróty stosowane w rozprawie a pominięte w wykazie (LE, RH), poprawić niejednoznaczne ich stosowanie (np. w wykazie jest LT, w treści rozprawy LTF), usunąć skróty, których się nie stosuje, preferując pełny zapis (Franciszek, *Laudato si...*) czy też wyjaśnić skrót FEiF (s. 110, przypis 15).

3. Ogólna końcowa ocena pracy

Recenzowana rozprawa wpisuje się w obszar badań charakterystyczny dla teologii fundamentalnej, zwłaszcza w postulowaną przez lubelską szkołę teologii fundamentalnej, potrzebę poszerzenia wachlarza argumentacyjnego. Choć sam Autor rozprawy szerzej do tej kwestii nie odnosi się, to jednak warto zauważyć, że jego pracę widzieć można jako istotny krok w opracowywaniu argumentu sperancyjnego na rzecz wiarygodności chrześcijaństwa. Z tej perspektywy warto więc wskazać na istotne

osiągnięcia Autora, które wynikają z jego twórczej refleksji nad myślą teologiczną W. Hryniewicza:

1. Doktorant przedstawił, posiłkując się myślą Hryniewicza, wnikliwą analizę antysperancyjnych elementów współczesnej kultury. Tworzy ona często „człowieka jednowymiarowego”, który zredukowany zostaje do tego, co doczesne i materialne (kult sukcesu, konsumpcjonizm). Miarą człowieka ostatecznie staje się jego użyteczność. Ta redukcja do tymczasowości nie zaspokaja jego najgłębszych pragnień sensu i miłości; doświadcza wcześniej lub później egzystencjalnej pustki oraz utraty poczucia sensu. Kontekst ten nie może być pominięty przy ukazywaniu wiarygodności nadziei chrześcijańskiej. Odwołuje się ona bowiem do najgłębszych ludzkich pragnień, lecz z utopii ostatecznego zaspokojenia wyłącznie w doczesności oraz pomaga odnaleźć głębszy sens również tam, gdzie wydaje się zwyciężać poczucie absurdu i rozpacz. „Objawienie chrześcijańskie zawiera w sobie – możemy powtórzyć za Hryniewiczem – coś więcej niż samoobronę i samousprawiedliwienie religii. Odsłania ono nieprzemijającą prawdę o człowieku i ludzkiej egzystencji, która jako scalająca mądrość jest w stanie pomóc w przewyżnianiu kryzysu naszych czasów” (s. 49).
2. Opracowanie integralnego i kontekstualnego zarysu wiarygodności chrześcijańskiej nadziei. W zestawieniu z horyzontalnymi propozycjami areligijnymi, oferta chrześcijańska jawi się jako propozycja całościowa. Głoszona nadzieja w pełni realizuje się w zbawieniu wiecznym, ale już teraz kształtuje rzeczywistość doczesną. Nie alienuje chrześcijan od doczesnego zaangażowania, jak przekonywali/przekonują jej adwersarze. Życiowa więź z Jezusem Chrystusem, który jest fundamentem nadziei chrześcijan, sprawia, że potrafią oni z odwagą angażować się w rzeczywistość doczesną i w Nim znajdują oparcie, by przejść zwycięsko przez wszelkie pojawiające się trudności. Moc chrześcijańskiej nadziei płynie z jej realizmu. Choć odnosi się do przyszłości, to jest jednak wpisana w historię: opiera się na zbawczych wydarzeniach dokonanych w przeszłości z Bożej inicjatywy. Działanie Boga jest nieporównywalne z jakimkolwiek ludzkim działaniem. Objawiając się jako Pan historii jest jednocześnie Bogiem bliskim swojemu ludowi, któremu towarzyszy w jego wędrówce. Tak ujmowana nadzieja ma więc również dynamiczny i egzystencjalny wymiar. Jest ponadto, co stanowi charakterystyczny dla Hryniewicza motyw, nadzieją uniwersalną. Powszechna wola zbawcza Boga (por. 1Tm 2,4), objawiona w pełni w życiu i działalności Jezusa Chrystusa, staje się widoczna w Jego powszechnej życzliwości i wierności wobec wszystkich ludzi. Patrząc jeszcze szerzej można stwierdzić, że chrześcijańska nadzieja jest darem dla człowieka i wszechświata; nie

wiąże się z ich zniszczeniem i unicestwieniem, ale ze zbawczym przeobrażeniem. Tak ujmowana nadzieja jest rzeczywiście wyjątkowa i przez to wiarygodna.

3. Ekspozycja nadziei w aspekcie personalistycznym. Tym, co buduje wiarygodność chrześcijańskiej nadziei, jest jej relacyjny charakter. Podobnie jak wiara chrześcijańska, tak i nadzieja, jest przeżywana w świecie osób. Pascha Jezusa Chrystusa objawiła prawdę, że ostatecznym celem nadziei chrześcijańskiej jest Jego osoba a znakiem tej nadziei – ufność w obecne i przyszłe uczestnictwo w Jego nowym życiu. Ten motyw powraca jak refren w rozprawie i stanowi najgłębszy fundament teologii nadziei. Tajemnica paschalna Jezusa Chrystusa jest światłem rozjaśniającym mroki beznadziei. Człowiek nie staje wtedy bezradny wobec takich sytuacji granicznych jak doświadczane zło, cierpienie czy śmierć. Kiedy przyjmuje objawioną paschalną „mądrość krzyża” (zob. 1Kor 1,17-31), wtedy może nawet na tajemnicę śmierci patrzeć pełen nadziei. Pascha Chrystusa, Jego przejście ze śmierci do życia w chwale Ojca, pozwala także chrześcijanom patrzeć na własną śmierć jako przejście, w którym spełnienia się całe życia człowieka jako osoby.

Przedstawione walory rozprawy można by jeszcze podnieść przez mocniejsze wyeksponowanie, sygnalizowanej w tytule rozprawy, w tytułach rozdziałów i paragrafów, wiarygodności chrześcijańskiej nadziei. O ile sama teologia nadziei, zwłaszcza w oparciu o źródła biblijne, została wszechstronnie ukazana, o tyle te jej aspekty, które sprawiają, że staje się ona wiarygodna, są już mniej widoczne. To bardziej wyraźne wyodrębnienie, zarówno w kontekście biblijnym, jak i w kontekście opisywanych wyzwań współczesności, byłoby cennym dodatkowym owocem podjętych prac.

Są w rozprawie miejsca, gdzie można to odnaleźć. Wtedy to czytelnik od razu zostaje „pociągnięty” przez tak ujętą prawdę o chrześcijańskiej nadziei. Warto kilka takich przykładowych miejsc wskazać. Gdy są opisywane (s. 141) obszary zainteresowań nauk przyrodniczych, opierających się wyłącznie na danych doświadczalnych, dowiadujemy się, że życie na ziemi jest w ich spojrzeniu tylko przejściowym elementem dziejów kosmosu. Nauki te nie są zdolne, uczciwie respektując własne kompetencje, dać odpowiedzi na pytanie o sens tego przemijania. Jest to jednak obszar, w którym może dać wiarygodną odpowiedź teologia. Wiarygodność chrześcijańskiej nadziei nie opiera się bowiem na ludzkiej mądrości; jej źródłem jest prawda wynikająca z objawienia oraz ze świadectw rozsianych w ciągu wieków (s. 191).

Tę wiarygodność nadziei widać także w kontekście problemu śmierci. Kiedy Hryniewicz postuluje, że człowieka „należy stopniowo wychowywać do śmierci, tak jak wychowuje się go do życia”, Doktorant, czerpiąc z myśli lubelskiego teologa, dodaje

(s. 135): „Wiara chrześcijańska wydaje się być uprzywilejowana, by móc spełnić to zadanie. Charakteryzuje się bowiem wielką głębią duchową w podejściu do tej tajemnicy oraz niespotykaną nigdzie indziej nadzieją, sięgającą poza rzeczywistość doczesną. Ta nadzieja jest żywa i niezawodna dzięki paschalnej wierze, która wskazuje, że Syn Boży, przechodząc przez śmierć, wyzwolił od niej człowieka i odmienił sens umierania”.

Wiarygodność nadziei można również zobaczyć w swoistym jej powiązaniu z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością, w które wpisane jest życie człowieka. Jest ona zbudowana na wydarzeniach z przeszłości, które kształtują teraźniejszość i gwarantują przyszłość. Prawdziwa nadzieja, która jest oczekiwaniem na eschatologiczne wypełnienie się Bożych obietnic, włącza również w sprawy tego świata; wybiega w przyszłość, a jednocześnie uczy twardo stąpać po ziemi. Jest nadzieją eschatologiczną, która już tu i teraz może przynieść pocieszenie, usuwać lęk i bronić przed zniechęceniem. „Osobowe *novum* chrześcijańskiej nadziei” (Hryniewicz) wyraża się w tym, że teraźniejszość i przyszłość wzajemnie się przenikają. Rzeczywistość ostateczna jest już obecna, ale jeszcze nie spełniona i nie objawiona do końca.

„Pana zaś Chrystusa miejcie w sercach za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1P 3,15). To biblijne zadanie „uzasadnienia nadziei” w swoisty sposób podjął Doktorant w recenzowanej rozprawie. Jej lektura przekonuje o tym, że chrześcijańska nadzieja może być wiarygodną odpowiedzią również na pytania i problemy współczesnego człowieka. Stąd też wypływa zasadnicza wartość rozprawy i pozytywna ocena, na którą zasługuje. Może ona stać się ważnym przyczynkiem do dalszych prac teologów fundamentalnych. Jej Autor wykazał się stosowną biegłością w pracy naukowej nad ważnym i aktualnym zagadnieniem.

W czasie dyskusji nad dysertacją podczas publicznej obrony proponuję podjąć następujące kwestie szczegółowe:

1. W teologii W. Hryniewicza jest z jednej strony mocny akcent położony na ludzką wolność. Pisze chociażby o tym, że Jezus na krzyżu odrzuca pokusę, by, za cenę ludzkiej wolności, boską mocą wprowadzić boski porządek. Szanuje wolność człowieka, aż po własną śmierć na krzyżu. Z drugiej jednak strony w wielu innych miejscach przekonuje, że Bóg jest zdolny pociągnąć nawet najbardziej oporną ludzką wolność. Na jakich przesłankach opiera lubelski teolog to przekonanie? Jak rozumieć jego tezę (s. 112), że błędna jest taka teologia, w której czyni się Boga bezsilnym wobec własnego daru wolności udzielonego człowiekowi?

2. Misterium paschalne Jezusa Chrystusa jest źródłem chrześcijańskiej nadziei. Ten, który pierwszy przeszedł przez śmierć do nowego życia, otwiera również przed

każdym człowiekiem perspektywę wiecznej przyszłości. Na tych prawdach buduje Hryniewicz swoją teologię nadziei. Czy znajdziemy w jego publikacjach zagadnienia, które tradycyjnie są omawiane w ramach teologii fundamentalnej, dotyczące wiarygodności samego faktu zmartwychwstania Jezusa z Nazaretu (pusty grób, chrystofanie)?

3. W kontekście dyskusji, jaką wzbudzała myśl teologiczna Hryniewicza, zostały wspomniane w rozprawie pojedyncze krytyczne wypowiedzi wobec lubelskiego teologa (P. Lisiecki, M. Piotrowski, A. Piwowar, S. Małkowski). Czy debata, która dotyczyła jego twórczości, sprawiła, że dyskusyjne kwestie znalazły jakieś nowe ujęcie? Czy widać jakąś ewolucję jego myśli czy jej doprecyzowanie w zetknięciu ze stawianymi zarzutami?

Biorąc pod uwagę powyższe treści zawarte w recenzji rozprawy doktorskiej ks. Pawła Ziei SAC, *Wiarygodność chrześcijańskiej nadziei w ujęciu księdza Wacława Hryniewicza OMI* uważam, że spełnia ona wymogi stawiane tego rodzaju pracom, formalnie zapisane w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*. Wnoszę więc o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ks. Roman Słupek SDS

.....
Ks. dr hab. Roman Słupek SDS, prof. PWT

Wrocław-Bagno, 2 listopada 2023 r.